

Weronika Górka

Szatańskie nuty

Music Hub, mający siedzibę w podziemiach Katowic Miasta Ogrodów, to przestrzeń, w której spotykają się różne style i temperamenty twórcze – muzyczny performance, hip-hop, jazz, rock, metal we wciąż nowych odmianach i kompilacjach. 18 lutego połączone siły zespołów Wij i Narbo Dacal zabrały licznie zgromadzoną publikę na dno piekieł, by pośpiewać, pokrzyczeć i pokołysać się z diabłami oraz zastępem mitologicznych postaci i stworów.

Pierwsza z kapel określa się jako „czarujący Frankenstein” wokalu i tekstów Tui Szmaragd, śpiewającej „piękne melodie o potwornych rzeczach”, gitary barytonowej Palca, wygrywającego ciężkie rify, które nawiązują do klasyki metalu i hard rocka oraz punkowo dynamicznej perkusji Boba. Narbo Dacal to również trio z charyzmatyczną wokalistką i basistką Elizą, gitarzystą Drutem i perkusistą Bartkiem. Tematyka i nastrój tekstów pozostaje podobna, co w przypadku Wija, zaś styl czerpie z progresywnego, doom i black metalu.

Efekt – zarówno jeżeli chodzi o występ każdego z zespołów, jak też o ich połączenie podczas jednego wieczoru – okazał się więcej niż zadowalający! Wij i Narbo Dacal wprowadzili publiczność w mroczno-epicki klimat, tak pożądany przez wielbicieli metalu, folkloru i fantastyki. Oczywiście, by zagłębić się w przesłanie płynące z tekstów, w zawartą w nich interpretację postaci szatana, porońca czy skrzyptosza, trzeba by wysłuchać ich wielokrotnie, i to najlepiej w samotności, z dala od rozpraszących bodźców. Pierwszy kontakt z nimi zdecydowanie jednak zachęca, by to uczynić – zarówno ze względu na muzyczny kunszt, jak też charyzmę wokalistek.

Koncert zespołów Wij i Narbo Dacal, Music Hub, Katowice Miasto Ogrodów, 18 lutego 2024.